KURJER WARSZAWSKI.

D. 29. Listopada — Rok 1843. Środa. № 317. Jutro, Ś. Andrzej. Wsch: sł: g.8, m.0, Zach: g.4, m.0.

Jutro w Kościele OO. *Reformatów*, parafjalnym Śgo ANDRZEJA, obchodzoną będzie uroczystość tego Świętego Apostoła, Patrona tejże parafji, z wystawieniem N. SAKRAMENTU na Summie i Nieszporach.

N. PAN postanowił: „Udzieloną zostaie Karolowi *Ranieckiemu* b. Strzelcowi w leśnictwie Sokolniki Gub: Kaliskiej, przez wzgląd na 36 letnią służbę iego, dobre sprawowanie się przez Zwierzchność poświadczone, wiek podeszły i niedostatek, pensja w drodze łaski, z funduszów Skarbowych, w ilości rubli srebrem 15 rocznie. — Piękne, hoże i wyborowe grono uczącej się Młodzieży 3ch Gimnazjów Warszaws: Gubernjalnego, Drugiego i Realnego, po iednym uczniu z każdej klassy, tudzież 9 uczniów ze Szkół powiatowych, uszczęśliwione zostało w przeszły Piątek zaprosinami na obiad do JO. Xcia NAMIESTNIKA Król:. Dostojny Gospodarz raczył łaskawie rozmawiać z niektóremi Uczniami klass wyższych a małym nieszczędził miłych i ojcowskich zachęceń. Mieli także zaszczyt znajdować się na tym obiedzie Dyrektorowie 3ch Gimnazjów, oraz po iednym Nauczycielu z każdego Gimnazjum. — Wczoraj pierwszy raz może, zwykle w ciszy wieczornej, uspiona ulica *Grzybowska*, ocknęła się odgłosem świetnej zabawy. Wspaniałe ekwipaże wartkim kół obrotem, wstrząsały podstawę tego bruku, na którym najczęściej skromny wóz ogrodniczy, albo skromniejszy ieszcze zaprzęg wieśniaczy toczy się powoli. Tego wieczora był bal u JW *Kruzensterna* Szambelana Dworu J. C K. MOŚCI, na którym znajdowali się JOO. Xstwo Jchmość NAMIESTNIKOSTWO z Rodziną, oraz inne znakomite Osoby, niemniej liczny świat elegancki płci obiej. Piękny apartament domu Budowniczego *Gaia*, zajmowany przez JWW. *Kruzensternów*, rozwidnił się wspaniałem oświetleniem. Do arcy dzieł snycerskich, żywych fresk i kształtnych ozdób architektonicznych przez właściciela domu w tym apartamencie zebranych, gust Gospodarzy zajmuiących dziś lokal takowy, przydał nowe ozdoby i urządzenia. Od godziny 9tej zaczęli zjeżdżać się zaproszeni Goście, przyjmowani z miłą uprzejmością przez młode Gospodarstwo. Gdy przybyli JO. Xięztwo WARSZAWSCY, rozpoczęły się tańce Kontredansem, po którem młodź w wesołem kole wznawiała Walce i Mazury. Artyści z orkiestry *Szyndlera* grali pod iegoż dyrek ją. Wieczerzę zastawiono o go:2ej. Wieczór ten będzie nader miłą pamiątką dla używaiących w tem miejscu przyiemnej zabawy i gościnnego przyjęcia. — JW. Jenerał jazdy, Senator, Hrabia *Ożarowski* wrócił z zagranicy. JW. Jenerał piechoty, Jenerał-Adjutant *Berg*, Jenerał-Kwatermistrz Sztabu Głównego J. C K. MOŚCI, wyiechał wraz z swoią Małżonką do St. *Petersburga*. — Z rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA, P. Filip *Taglioni* Dyrektor Baletu tutejszego, mianowany został pełn: obo: Dyrektora Teatrów Warszawsk:. — *Dyrekcja Poczt Królestwa Polskiego* podaie do powszechnej wiadomości, iż w skutek zarządzonego przez Departament pocztowy w *Petersburgu* 3go biegu poczty listowej nadzwyczajnej między Petersburgiem a Warszawą, poczta nadzwyczajna listowa dotąd we Wtorki i w Soboty o godz: 11tej przed południem z Warszawy na Kowno do Petersburga odchodząca, od d. 19 Listop: (1go Grud:) r. b. we Czwartki i w Soboty o tejże samej godzinie będzie wyprawianą; 3ci raz zaś w tygodniu korrespondencja na trakt do Petersburga w Poniedziałki o godz: 5tej wieczorem odsyłaną będzie; oprócz tego korrespondencje na trakt od Warsz: do Kowna na pocztę nadzwyczajną listową w Czwartki o godz: 11ej przed południem odchodzącą, oddawane być mogą. Pełn: obo: Dyrektora Poczt, 4tej klassy *Pohl*. — (Art nad.) Kurjer zeszłoniedzielny doniósł, iż w tych dniach odbyło się wiele zaślubin małżeńskich. Donosim, iż między niemi 25go w Sobotę o godz: 5tej z połud: z rzadkim przykładem i pobożnością odbytym został ślub w starożytnym Kościele N. P. MARJI w Warszawie, młodej pary, którą ani maiątek, ani żadna wystawność, lecz czysta miłość i przywiązanie połączyły; prosili

oni Rodziców, aby w dniu tak ważnym w miejsce innych przyiemności, mogło być ich rozkoszą rozdawanie po Kościołach iałmużny ubogim i dawania na Msze Święte; co też dopełniono, nie zapominaiąc i o skarbonach *moralnie zaniedbanych dzieci*. JW. JX. Nominat Sufragan *Kotowski* wśród mnogiej Publiczności, udzielaiąc Błogosławieństwo tej Parze, iakby wieszczym duchem natchnięty, w nader czułej przemowie znaną powszechnie wymową wykazał iak iest ważnym związek małżeński, że on od BOGA pochodzi, a ztąd wszystkich do rzewnych łez pobudził. Życzyćby należało, aby dla dobrego przykładu ta Mowa do publicznej wiadomości podaną została. Oby ten przykład znalazł naśladowców, którzyby w dniu tak drogim dla ich serc, podzielali radość z ubóstwem. — W numerze 46 *Ziemianina* Tygodnika Rolniczo-Techno: między innemi znajduie się: Piętnaście głównych uchybień iakie Ziemianie w swym zawodzie, najczęściej popełniaią. O płngu Schwärtza. O paszy zimowej wołów roboczych. — Wczoraj w Redak: Kurjera złożono od J. M. dukata w złocie, na pomoc iakiej biednej kobiety którąby z przyczyny połogu potrzebowała istotnie wsparcia. — Wczoraj wyszło z drukarni Banku zapowiedziane niedawno dzieło Profesora *Denoix*, pod tyt: *Zbiór wyrażeń francuzkich najużywańszych, celem ułatwienia trudności zachodzących w tym języku.* PP. Prenumeratorowie zgłosić się raczą po odbiór swoich exemp: tam, gdzie złożyli pieniądze. Znajduie się we wszystkich Księgarn: warsz:; cena zł. 5. — Gdy w tym roku urodzaj owoców był nader szczupły, zapewne Lubownicy z zadowoleniem dowiedzą się, że do Składu JP. *Gołębiowskiego* przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu Polskiego N° 557, w pałacu zwanym Potkańskie, w dziedzińcu na 1m piątrze, nadszedł znaczny transport *Jabłek* szletynów, bursztuwek, renetów, purtów, rapów, wenetek, kalwinek i w innych rozmaitych gatunkach; iakoteż i *Gruszki* duanny szwajcarskie, winiówki, bąkrety; także śliwki, gruszki i iabłka na maszynie suszone; oraz *Powideł* w iak najlepszym gatunku nabyć można; cena wszystkiego iest nader umiarkowana. — Kurs wczorajszy: Listy zasawt: nowe, za 100 zł., r. s. od 14 kop. 65 do r. s. 14 k. 68 (zł. od 97 gr. 20 do zł. 97 gr. 26); wartość kuponu k: 26. — Wysokość wody na Wiśle stop 12, cali 2. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Ojcu Debiutantki*, JPanna *Damse* i JP. *Jasiński*; po *Wendecie*, JP. *Żółkowski* 2-kroć. — JPani *Roncy Debenis*, pierwsza Śpiewaczka Włoska znana zaszczytnie na scenach Teatrów Paryzkiego, Londyńskiego i Neapolitańskiego, w przeieździe do Petersburga przybyła do Warszawy. Spodziewać się wypada, iż słyszeć się da na naszej scenie. Wirtuoz Skrzypek *Haumann*, przybył do Warszawy; mieszka w Hotelu Angielskim.

(Art. nad.) Wiadomo iest tutejszym PP. Fabrykantom i Kupcom, iż iarmark w *Dubnie* (w czasie Kontraktów) w dniu 6 (18) Stycznia roku każdego zwykle rozpoczyna się i trwa przez 3 tygodnie; przybywaiący na ten iarmark, zawsze w oczekiwanem pożądaniu korzyść odnosili; mamy zupełną nadzieię, iż na rok następny nie zechcą opuścić tenże iarmark. Dubno 8/20 Listop: 1843 r.

Anglja. — Dziennik *Kronika Poranna* zbiia pogłoskę o zachorowaniu Xcia *Walji*. — P. *Givy*, mianowany Konsulem na wyspie *Orkeney*.

Hiszpanja. — Widok gdy młoda Królowa Donna *Izabella* iechała teraz do pałacu Senatu dla wykonania przysięgi, po ogłoszeniu iej pełnoletności, był rozczulaiący i ieden z najprzyiemniejszych. Ulice były napełnione Ludem wydaiącym serdeczne okrzyki. W oknach Panie i Panny powiewały wieńcami, a w najświetniejszych powozach iechały znakomite Osoby. Na wieżach wszystkich Kościołów brzmiały odgłosy dzwonów, i z rozstawionych armat wydawano salwy. 8mio-konną karetę Monarchini ozdobioną koroną poprzedzała wyborowa wojskowa Kawalerja. Naprzeciw Królowej w karecie siedziała Margrabina S. *Kruz*, i aż do sali Senatu niosła ogon sukni Królowej. Powitanie Monarchini przez Senatorów i Członków Kortezów było dowodem powszechnego uczucia radości. — W *Maladze* patrol pojmał 30go z. m. bandę złoczyńców, którzy dobywali się do mieszkania Konsula francuz:, aby popełnić morderstwo i rabunek. Konsul dniem wprzódy otrzymał znaczną summę z Francji.

Turcja. — Wznawia się wieść, że ma być postanowiona Komisja złożona z wyższych Urzędników *Porty*, która połączywszy się z wyznaczone-

mi Urzędnikami *Austrjackiemi*, rozstrzygnie warunki o ustanowionem urządzeniu granic między Turcją a Austrją. — Wice-Król *Egiptu* po świętach Bajramu, zwiedzi Egipt wyższy. — *Artim* Bej przywiózł z Francji do *Alexandrji* 3ch Profesorów, każdego z pensją 15,000 fr., aby wykładali naukę prawa, rachunkowości i t. d.; wątpią iednak czy Egipt z tych nauk wyda iakie owoce.

Włochy. — Król Sardyński *Karol Albert* zwiedza wszystkie warownie nadbrzeżne i ma także udać się do wyspy Sardynji. — Między Rządem angiel: a neapolita: przyszło do nieporozumienia z powodu obsadzenia wyspy *Lampeduzy*, należącej wprawdzie do Sycylji, ale obsadzanej niegdyś przez Anglików dla przeszkadzania korsarzom. Anglja żąda teraz zadosyć-uczynienia za zniewagę wyrządzoną iej fladze i wynagrodzenia dla Dzierżawców na tejże wyspie; Rząd neapolitański niewątpliwie zaspokoi te żądania, ale podobno Anglja korzystaiąc z okoliczności, wymusi ieszcze korzyści handlowe.

Rozmaitości. — Zgliszcze wieloryba (zapewne to samo które było w *Warszawie* przed kilką laty) okazywanem iest teraz w *Petersburgu*. — W czasie ostatnich powodzi w departamencie *Izery* we Francji, wydarzył się wypadek szczególny. Strażnik konny, prowadził idącą przed sobą pieszo osobę podejrzaną. Szli brzegiem rzeki, koń przeląkłszy się zrzucił strażnika do wody, aresztowany zamiast chronić się ucieczką, wskoczył do rzeki i ocalił życie strażnika, poczem obaj przybyli do więzienia. Aresztowanego wkrótce uwolniono, gdyż był niewinny. — Xiżę Gustaw *Waza*, Syn Króla *Gustawa Adolfa IV*, służący w wojsku austrjackiem w stopniu Feldmarszałka Porucznika, rozwodzi się z żoną swoią Xżną Stefanją *Badeńską*. Mówią, że dręcząca słabość którą cierpi Xiążę, powoduie go do tego kroku. — U iednego z Restauratorów *Paryzkich* skradziono w dzień biały 125 sztućców srebrnych i tuzin łyżek półmiskowych. Złoczyńca ieszcze nie został wyśledzony. — Sąd kasacyjny we Francji uznał, że pies który kąsa przechodnia, nie będąc do tego pobudzony uprzedniem rozdrażnieniem, winien być uważany za zwierze szkodliwe, a kara policyjna przeciwko właścicielowi takowego wymierzana. — Nowa opera *Liszta* pod tytułem *Konsuola*, ma iuż być gotową, treść iest wzięta z romansu Pani *George Sand* (Żorsz). — Wystąpienie Fanny *Elsler* przyniosły miejskiemu teatrowi w *Hamburgu* przeszło 100,000 zł. dochodu. — W *Londynie* co tydzień na pewnym placu odbywa się targ *gałganów;* przybywa tam kilka tysięcy szachraiów z staremi zużytemi sukniami, które po większej części znajduią pokup u ubogich *Irlandczyków*. — Na przedstawienie traiedji w iednym z teatrów *Niemieckich*, zeszło się niedawno tylko *siedmiu* widzów. — W *Kurtre* we *Francji* urzędnicy celni odkryli nowy rodzaj kryiówki przez kontrabandistę użytej. Przy oglądaniu kół powozu, okazało się że dzwona takowych były wydrążone, a w tych wydrążeniach ukrywano koronki *brabanckie*. — Artysta dramatyczny Tomasz *Byrne* umarł w *Londynie* przeżywszy lat 98. Grywał on iednocześnie z sławnym *Garrykiem* w teatrze *Drurylen;* zostawił maiątek 200,000 dukatów. — *Mahomed el Abudi* Podporucznik Spahów z algierskiego szwadronu, przybyły z orszakiem Xcia *Aumale* (Omal) do *Paryża*, otrzymał od Króla Francuzów Krzyż orderu legji honor:. Arabski ten Podporucznik liczący dopiero lat 23, słynny iest z waleczności, gdyż własnoręcznie uciął iuż 24 głów nieprzyiacielskich, dla tego też w niepospolitem iest poważaniu u modnisiów paryzkich. — *Meierbeer* zachorował w *Paryżu*, z powodu śmierci swoiej córki. — Jegomość któremu zagrożono policzkiem, kazał nad swoim domem urzędzić druciany konduktor, ponieważ słyszał, że to iest środek ochraniaiący od uderzeń. — *Balzak* wrócił do *Paryża*.

S Z A R A D A.

Pierwszych wspak wiele w kartach, u rybaka, kmiecia,
Za wygodne schowanie służy *druga trzecia*,
Wszystka istota miła, lekka i zdradliwa,
Nie dziw że i Panienka tak się też nazywa.

(Zeszła Szarada *Porównanie*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hr: Konstanty Zamojski z zagranicy; Antoni Dobrzyiałowski z Wołynia; Tykiel Bened: Guber: Cywilny Gub: Augustowskiej, z Suwałk; Matłaszyński Juljan Dz: z Lubochni; Rudnicki Dyonizy Dz: z Kołomyj; Łabęcki Włod: Dz: z Woli Stępowy; Zaiączek Winc: Dz: z Ruszkowa; Wieszczyński Wale: Dz: z Orzechów; Tymowski Jan Dz: z Zyrachów.

DONIESIENIA.

W bliskości Obozu pod Warszawą, Żołnierz Archangielogrodzkiego Piechotn: Pułku, znalazł 27 Rsr. różną monetą, w rowie leżące; wzywa się Właściciela, aby po odbiór takowych z dowodami własność usprawiedliwiaiącemi, zgłosił się do Sztabu Pułku Archangielogrodzkiego, nateraz w Janowie konsystuiącego.

Na skutek żądania Właściciela, podaie do publicznej wiadomości iż Dobra ziemskie z wszelkiemi dogodnościami z 3ch folwarków i iednej wsi czynszowej czyli zarobnej składaiące się, w Gub: Płockiej w odległości od miasta Gub: Płocka mil 5, od miasta powiatowego Lipna mil 4 do 5, od m. Włocławka nad Wisłą mil 5, od granicy Pruskiej mil 4, na trakcie pocztowym przy rzece położone, obejmuiące w sobie: rozległości w ogóle włók gruntu miary nowopols: przeszło 121, mieszczące w sobie: boru różnego gatunku drzewa włók 40, gruntu ornego pod wysiew korcy Warszaws: 400, w klasie I, II i III, łąk na 300 fur siana dotąd sprzątanego, a ieszcze na 200 fur zrobić się mogącego; pasuiki rozległe i dobre, Ludność znaczną, Młyn wodny 2ch gankach i iagielnik, 3 stawy rybne; są do sprzedania z wolnej ręki za summę szacunkową złp. 330,000 czyli Rsr: 49,000, z którego szacunku pozostanie na gruncie 48,000 złp. summa Towarzystwa Kredy: Ziem:; prócz tego pozostawiona być może przy Nabywcy z szacunku summa złp. 75,000 czyli Rsr: 11,250, stosownie do układu nastąpić mogącego; reszta szacunku do wypłacenia przy kontrakcie sprzedaży. O bliższych szczegółach i warunkach sprzedaży Dóbr powyż opisanych Pretendent przekonać się może u Troianowskiego Reienta Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie i Miszewskiego Reienta Kacelarji Ziemiańskiej Gubernji Płockiej w Płocku. — Płock dnia 2 (14) Listopada 1843 r. — Franciszek Miszewski, Reient K. Z. G. P.



Jest do zbycia KOCZ familijny, lekki i pakowny, nowszego fasonu, z fordekiem oszklonym, mało używany i wzupełnie dobrym stanie, z Fabryki P. Weisheit, na urząd szczelnie i mocno zbudowany, ze wszystkiemi rekwizytami. Chęć nabycia onegoż maiący, zgłosi się do Fabrykanta tegoż powozu, przy ulicy Elektoralnej, lub do właściciela przy ulicy Jerozolimskiej Nr 1582 lit: C. Cena w miarę istotnej iego wartości Rsr. 165.

Ktoby sobie życzył nabyć SIANA pogodnie zebranego, i KONICZYNY, centnar 120 funtowy, po zł. 4 gr. 10. a Koniczyny po zł. 5 gr. 15, dostać może w Kolonji zwanej Marywil pod Białołęką, 4ry wiorsty za rogatkami Petersburgskiemi. — Tamże można dostać wyborowych z dobrej rasy KRÓW, które w tym i przyszłym miesiącu cielić się będą. Wiadomość i ostateczna umowa na miejscu u Właściciela Kłodnickiego.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w p łud 6.

TEATR WIELKI. Dla słabości JPanny *Imody*. ieszcze i dziś Opera włoska daną być nie może; dany będzie 11ty raz Balet *Dżytana*.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro, 7my raz *Manuela*. 6ty raz *Wilk w Owczarni*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, familja *Rudlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej naprzeciw domu W. Steinkel:, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni na Krak:-Przedm: wprost odwachu, pod Nr 447, Panny *Tychaczek* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nr 29 na 1m piątrze, naprost Zamku, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą; przytem dostać można PĄCZU wybornego Ananasow:.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego, przy ul: Bielańskiej Nr 609, familja *Elstrak* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, SEXTET grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańs: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, familja *Noires* grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego Nr 275, JP. *Wilhelm* z kompanją grać będzie.

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej dany będzie ostatni przed Adwentowy WIECZÓR TAŃCUJĄCY. Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

HANDEL MIODU przy ulicy Rybaki Nr 2573, pod firmą *Szmerka Tannenbaum*, dawniej z powodu starych dobrych Trunków i rychłej usługi uczęszczany, został wznowiony. Lokal na ten cel dla przyięcia Gości iest urządzony. Lubownicy znajdą w tym Handlu RYBY gotowane za pomierną cenę, które sobie wcześniej zamawiać raczą.

W nowo otworzonej TRAKTJERNI, wprost Zamku, Nr 28 na 1m piątrze, dostać można OBIADÓW składaiących się z 4ch potraw za zł. 1, zaś 5 potraw zł. 1 gr. 10, od go 12ej do 4ej; od 1go Grud: przyjmuią się miesięcznie Stołownicy po zł. 30.

Jutro w Restauracji *Radlińskiego* przy ulicy Długiej pod Nr 550, na Śniadanie: Potrawa z kapłonów, z truflami, Zaiąc, Kwiczoły, Kuropatwy, Kołdony Flaki z pieca i zwycz: w Piątek i Sobotę, Potrawy z Ryb.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Kapłon, Prosie, Kaczki, Kwiczoły duszone. Pekeflejsz, Pieczeń huzarska i barania, Polędwica, Potrawa, Flaki, Kotlety. —